Londyn, [illegible] Kom. [illegible]
Serwis kraj.

Front śródz. Gen. Montgomery udając się wczoraj rano na inspekcję na pierwszą linję bojową oświadczył przedstawicielom prasy: "włamaliśmy się w niem. linję zimową i przedzieraliśmy się przez nią. Nasze oddz. spisały się świetnie i pokazały co umieją".-
Koresp. radia bryt. donosi, że generał był w świetnym nastroju.- Wg. doniesień koresp. w początkowej fazie ofensywy Niemcom udało się kontratakami czasowo wyprzeć sojuszników z szeregu pozycyj, ale niebawem sami zostali z kolei dalej odrzuceni.- Wczorajszy kom. połud. donosi, że postępy trwają i nieprzyjaciel ponosi b. ciężkie straty.-
Koresp. radia bryt. donosi, że aczkolwiek npl. kontrataki były gwałtowne, to jednak w odniesieniu do całokształtu operacji były podjęte raczej na średnią skalę i nie sięgają jeszcze rozmiarów wielkiej kontrofenzywy w niem. stylu, której dopiero należy oczekiwać.-
Z postępów VIII-ej armii nie można sobie jeszcze odtworzyć dokładnego obrazu.-
Lotnictwo Płn.Zach.Afryki intensywnie popiera akcję lądową, bombardując zarówno bezpośrednio za frontem znajdujące się objekty, jak też położone dalej za linją bojową. Ameryk. "Liberator'y" wykonały nalot na Fuma. Ogółem w ciągu wczorajszego dnia Niemcy stracili 5 samolotów, sojusznicy 3.-
Rosja: Znamiennym jest milczenie zarówno niem., jak i ros. źródeł w sprawie walk w odcinku Klina kijowskiego. Odnosi się wrażenie, jak gdyby kontrofenzywa niem. zesłabła. W ciągu całego czasu jej trwania, t.zn. ub. 5-ciu tygodni jedyny niem. sukces, to odzyskanie Żytomierza i Korostenia i uzyskanie kontroli nad połączeniem kolej. między tymi obu miastami, jak również częściowe odrzucenie Rosjan na połud. skrzydle kijowskiego odcinka. Za to sukcesy musieli jednak Niemcy zapłacić olbrzymimi ofiarami.-